W sprawie wody pitnej

Kategoria: Polityka Zdrowotna
Opublikowano: czwartek, 05, kwiecień 2018 12:10
Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska
Odsłony: 1139

Komisja Europejska przyjęła wniosek dotyczący rewizji Dyrektywy Drinking Water (Dyrektywa w sprawie wody pitnej), zaplanowanej na 2018 rok. Propozycja zawiera zmiany w podejściu do bezpieczeństwa wody wprowadzając obowiązkowe zarządzanie ryzykiem na wszystkich etapach dostaw wody od ochrony ujęć wody poczynając, na instalacjach wewnętrznych kończąc.

Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Samorządowych (OPOS) przygotowało stanowisko w sprawie projektu rewizji Dyrektywy Drinking Water (z 1 lutego br.). Jak się z niego dowiadujemy, gminy skupione w OPOS rozumieją potrzebę zmiany podejścia do bezpieczeństwa wody i wprowadzenie oceny ryzyka w całym łańcuchu dostaw. Jednak uważają, że odpowiedzialność i obowiązki (w tym koszty związane z usuwaniem wieloletnich zaniedbań w zakresie ochrony środowiska czy stanu technicznego infrastruktury) powinny być „uczciwie" rozdzielone między wszystkich interesariuszy, poczynając od organów rządowych i samorządowych, a na konsumentach kończąc (zgodnie z wytycznymi WHO).

Gminy OPOS dostrzegają, że większość propozycji zawartych w projekcie jest zgodna z wytycznymi WHO i sprawdzona w wielu krajach na świecie. Mimo to w ich ocenie skupienie się tylko na ocenie ryzyka na poszczególnych etapach dostawy wody, od ujęcia do kraju, nie przyniesie oczekiwanego efektu, o ile nie będzie wymagana od wszystkich państw członkowskich stworzenia systemu gwarantującego bezpieczeństwo wody do picia, podobnie jak jest to robione w USA, Australii czy Kanadzie. – *Bez krajowych polityk i strategii, spójnego systemu prawnego, odpowiedniego finansowania, wzajemnego poszanowania i właściwej komunikacji wszystkich interesariuszy (…) nie może być mowy o zrozumieniu potrzeby wprowadzania takiego projektu i rzeczywistej poprawie ochrony życia publicznego* – czytamy w stanowisku.

OPOS zwraca uwagę na to, że kwestie najwyższej jakości wody powinny być dostosowane do lokalnych uwarunkowań. A problemy dotyczące większości polskich wodociągów dotyczą przede wszystkim wymogów jakościowych a nie zdrowotnych. Są bowiem gminy, które 20 lat temu dostały małe, zaniedbane wodociągi „w spadku" po byłych państwowych gospodarstwach rolnych.

Kwestia prawa do wody, zdaniem OPOS, powinna być rozwiązana na szczeblu krajowym a nie lokalnym, gdyż dostęp do bezpiecznej wody jest *uzależniony od miejsca zamieszkania oraz dochody na głowę.*

OPOS proponuje także stworzenie specjalnych programów i funduszy wspierających merytorycznie podmioty odpowiedzialne za zaopatrzenie w wodę i dostawców wody. -*Zasilanie programów i funduszy powinno odbywać się z zasadą "zanieczyszczający płaci"* - wynika ze stanowiska.

Phoca PDF